

CENA PRENUMERATY

w Łodzi miesięcznie mk. 80,— kwartalnie mk. 180,—, dla robotników miesięcznie mk. 50 —
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5 —
 Na prowincji miesięcznie mk. 70,—, kwartalnie mk. 210,—
 Za granicę miesięcznie marek 90,—

Numer pojedynczy 3 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 3,75 za wiersz pe-
 titowy jednolamowy (str. 7 lamów)
 Drobnie 60 fen. za wyraz, naj-
 mniej mk. 6.— Dla poszukujących
 pracy 45 fen. za wyraz. Nadesłane
 przed tekstem mk. 10.— w tekście
 mk. 12.— po tekście mk. 6.— zawiesz-
 pełnitowy jednolamowy (str. 5 lamów)
 Nekrologi mk. 3,75 za wiersz pe-
 titowy (strona 6 lamów). Komunika-
 ty mk. 3,00 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 4,50, drobne 80fen.
 nadesłane przed tekstem mk. 12.—
 w tekście mk. 15.— za tekstem mk. 7,50
 nekrologi mk. 6.—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
 Za terminowy druk ogłoszeń, komu-
 nikatów i ofiar administracja nie
 odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
 Filia administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Presy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski
 Dzielna 18.
 Pod Dyrekcją Al. Zelwewicza

Sobota 16 X po poł. o g. 4 po cenach
 najniższ. VI widowiska dla młodzieży
„Złota Czaszka“
 frag. dram. w 6 obr. J. Słowackiego.

Wież. o g. 8 VI widowisko Intewa
„Uroczysty wieczór“
 ku czci Hetmana
 St. Żółkiewskiego

Niedziela 17 X po poł. o g. 8 po
 cenach popularnych
„Złota czaszka“
 frag. dram. w 6 obr. J. Słowackiego

Miljonówki
(4% Państwowa Pożyczka Premijowa)
 Kupić można od dnia 15 października 1920 r. w
 Handlowo-Przemysłowym Towarzystwie Wzajem-
 nego Kredytu w Łodzi, ul. Moniuszki 10.

ŻELAZO I ŻELAZO
 stare surowcowy
 kupuje w każdej ilości
Towarzystwo
Handlu Żelazem
 Warszawa Czackiego 12
 tel. 175 9, 175 20

Pod wrażeniem.

Warszawa, 14 października.

Pozostaliśmy pod wrażeniem Wilna!

Zbyt drogie każdemu miasto i zbyt drodzy wojacy, którzy się odważyli na krok niezwykły.

Wiadomości z terenu, zajętego przez Litwinów i okupowanego przez wojska sowieckie, dochodziły rzadko, iż nie można było sobie odtworzyć obrazu rozgrywałych się tam wydarzeń. Wiadomo atoli było, że Litwini bynajmniej nie są do nas tak życzliwie usposobieni, jak szczerze nasza dyplomacja i nasze naczelne władze wojskowe odnosiły się do nich. Kilkakrotnie łamanie zawartych umów, pomaganie bezustannie bolszewikom, a jednocześnie przemówienia, wypowiedziane w konstytuancie kowieńskiej, były symonem temporis i próbnikiem nastrojów, panujących w sferach litewskich względem Polski.

Akurat przed rokiem dokonano uroczystego otwarcia wszechniczy im. Stefana Bato-rego w Wilnie.

Była to uroczystość całego narodu, a odgłos, który bu-
 dził ona we wszystkich dziel-
 nicach polskich i we wszyst-
 kich sercach naszych, dawał
 miarę właściwą, jak głęboko
 związane są: Wilno i ziemia
 Mickiewiczów i Kościuszków
 z nami.

Na uroczystości przemawiał między innymi przedstawiciel litewskiego tow. naukowego ks. Tuma, wyrażając życzenie współdziałania z Polakami w dziele rozwoju kulturalnego rodzimej ziemi: przemówienie

jego było powitane burzą oklasków i wierzono, iż znajdzie się wspólny język pomiędzy obu sąsiedzkimi narodami, których dzieje wiązały się razem przez wieki.

Była to wszakże czeza iluzja.

Gdy się obecnie czyta mo-
 wy Szelewicza w konstytu-
 ancie litewskiej, przesycone
 jadem nienawiści względem
 nas, to mimochodem rodzi się
 pytanie: Skąd ta zaciekleść
 przeciw Polsce? Skąd ta zacie-
 kleść, która kierowała Lit-
 winami przy pogromach w
 Sejnach, przy systematycznym
 prześladowaniu żywiołu pol-
 skiego na Litwie, przy are-
 sztowaniach, dokonywanych
 jeszcze ciągle, przy ferowaniu
 ustaw, mających na celu wła-
 ściwie zniszczenie żywiołu na-
 szego na Litwie kowieńskiej?
 Skąd chęć wydziedziczenia Po-
 laków z roli, ściągania wszyst-
 kich, co w ucieczce Polscy
 szukali ratunku przed bolsze-
 wikami?...

Opodal Wilna stała dywizja litewsko-białoruska. Ona odznaczyła się ozymnie w wielkiej walce, nie mniej donie-
 szej w rezultatach niż bitwa warszawska, ona krwawiła wraz z dywizją polkarpacką gen. Galicy pod Lidą. A obiedwie bitwy oddziaływały silnie na usposobienie pokojowe pana Adolfa Abramowicza Joffego w Rydze i przyspieszyły pokój.

Czyż nie wyczujemy tragedji, przeżywanej przez walecznych żołnierzy, na wieść o nielojalności Litwinów, którzy z jednej strony prowadzą pertraktacje z Polską w Suwałkach, a z drugiej jednocześnie ciemiężą współbraci? Stała się rzecz straszna: rokosz żołnierski!

Lecz kto uczuciowo nie podziela pobudek wojska?

Wiadomości o Wilnie wywołały u nas wstrząsające wrażenie. Na dwu wiecach, odbywających się w stolicy, przyjęto z entuzjazmem wiadomość o uwolnieniu miasta z pod przemoc litewskiej. Tak samo radośnie witała wieść tę prowincja.

Jednocześnie zaś nasz urząd zagraniczny przy ul. Miłkowskiej był w oblężeniu. Co chwila te-

lefonicznie dopytywano się o szczegóły wybuchu i szczegóły wypadków, zainteresowanie sfer dyplomatycznych alianckich było olbrzymie; — nieestety jednak ani ministerjum spraw zagranicznych ani też Naczelne Dowództwo, nie posiadając komunikacji z Wilnem ani żadnej łączności, nie mogło służyć dyplomatom i dziennikarzom szczegółowymi informacjami.

Wobec tych wydarzeń na dalszy plan zeszedł rozmowy na temat pokoju.

Przedewszystkiem ustalmy jedno: o pokoju mowy na razie niema, chodzi zaś o rozejm o zawieszenie broni. I pod tym względem uzyskaliśmy znaczne koncepcje.

Joffemu zależało na uzyskaniu jak najdłuższego terminu wypowiedzenia rozejmu. Po-

zostawało to w ścisłym związku z Wrangiem. Delegacja polska atoli nie dopuściła do przedłużenia terminu i przeforsowała termin wypowiedzenia rozejmu dwudniowy.

Obrazy nad pokojem tymczasem trwać będą nadal.

Stanie się zatem to, co każdy przewidywał, będziemy mieli pokój zbrojny. Nastąpi niewątpliwie częściowa demobilizacja, jednakże gros sił będzie musiało pozostać nadal w okopach, gotowe w każdej chwili do odparcia grożącego najazdu.

Wojskowość czyni już przygotowania, aby nie być wypadkami zaskoczona. Ale czy społeczeństwo tak samo się do tego przygotowało?

Paskarze naturalnie. Apropowizacja obecna w Warszawie jest fatalna. Zima o-

czekuje nas znacznie cięższa aniżeli zeszłoroczna.

Zarówno artykuły pierwszej potrzeby, jako i aprowizacyjne, w przedziwny sposób znikają z lad sklepowych, stugębna zaś fama twierdzi, że chowają się one w bezpieczne miejsca i czekają odpływu do Rosji.

Teraz już zdziwi się przechwalać, iż handel tajemny z Ukrainą daje im kolosalne zyski, i teraz już idą nasze produkty tajemnymi drogami na Żytomierz i Kijów, gdy ani kraj z tego nic nie ma ani państwo nie zarabia feniga na ciele.

Przykład Estonji, gdzie po pokoju ceny znacznie podskoczyły w górę, powinien być dla nas pouczający.

Akcja wojsk polskich

Rozbicie 6-ej dywizji sowieckiej.

WARSZAWA, 15 października. (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 15 b. m.:

Na północo-wschód od Wilejki jazda nasza, posuwając się w kierunku Krzywicz, rozbiła 6-tą dywizję sowiecką, wzięła 2 działa, 17 karabinów maszynowych, 13 kuchni polowych, tabory i kancelarję dywizyjną. Wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce, stwierdzono paru dowódców pułków sowieckich. Pozatem sytuacja bez ważniejszych zmian.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Po podpisaniu preliminarjów pokojowych.

Dąbski wyjechał z Rygi. — Konferencja w sprawie konwencji militarnej. Odznaczenie Joffego.

RYGA, 15 października (tel. wł.). Przewodniczący polskiej Komisji pokojowej Dąbski wyjechał z Rygi. Przyjazd oczekiwany jest w Warszawie w niedzielę po poł. Dąbski jedzie przez Libawę, a następnie statkiem do Gdańska.

RYGA, 15 października (tel. wł.). Rozpoczęły się tu konferencję pomiędzy przedstawi-
 cielami Finlandji, Estonji, Lotwy, Ukrainy i Polski w sprawie konwencji militarnej.

Jednocześnie przedstawiciele dyplomacji Polskiej odbyli konferencję z delegacją finlandzką w związku z zawarciem pokoju z sowietami.

RYGA, 15 października (tel. wł.). Joffe, który nazajutrz po podpisaniu preliminarjów pokojowych wyjechał do Rosji, na najbliższej stacji w Rosji został entuzjastycznie powitany, a Centralny Komitet Wykonawczy przesłał mu krzyż „czerwonego sztandaru“ tudzież dyplom „rewolucyjnego komisarza pokoju“

Wzywaniu posłów.

WARSZAWA, 15 października. (PAT.) Wszyscy przewodniczący klubów parlamentarnych wzywają członków, nieobecnych chwilowo w Warszawie, na środe, 20 b. m. niezawodnie na posiedzenie Sejmu. W tym dniu i w następnych odbędzie się szereg głosowań, mających znaczenie pierwszorzędne.

Konwencja polsko-francuska.

Warszawa, 16 października. (PAT.) — Wydział prasowy Min. spraw zagr. komunikuje: Dnia 14 października została podpisana w Warszawie konwencja polsko-francuska w przedmiocie pomocy i opieki społecznej. Ze strony polskiej podpisał ją pan poseł i minister pełnomocny Karol Bertoni, sekretarz generalny ministerium spraw zagr. Ze strony francuskiej poseł rzeszpospolitej francuskiej w Warszawie, pan Hektor Andrzej de Panacieu i pan Wiliam Qualid, dyrektor urzędu robotników cudzoziemców we francuskim Ministerjum pracy, delegat specjalny tegoż Ministerjum do zawarcia konwencji z Polską. Konwencja z dnia 14 b. m. jest uzupełnieniem i rozwinięciem konwencji z roku zeszłego w przedmiocie emigracji i imigracji.

Za współudział w bojach Polski.

Paryż, 15 października (PAT) Dr. Gall, pułkownik kawalerji, przydzielony do armji polskiej, otrzymał krzyż legji honorowej.

Armenja żąda pomocy koalicyj.

Londyn, 15 października (P. AT.) — Do „Timesa“ donoszą z Konstantynopola, że rząd Armenji, który w p. w. wiedział wojnę nacjonalistom tureckim, zwrócił się do ententy z prośbą o dostarczenie materiału wojennego.

Działalność Tow. „YMCA“

Warszawa, 14 października (PAT). — Amerykański związek młodzieży chrześcijańskiej „YMCA“ nadsyła nam następujący komunikat. Departament wychowawczy stale rozwija swą działalność wśród żołnierza polskiego. We wrześniu funkcjonowało 36 bibliotek, nie licząc mniejszych ruchomych. W tym samym miesiącu rozeszono do oddziałów książek 4220, broszur 20500, dzienników 3000, gazet 25000, pocztówek 51000, plakatów 900,000. Odczytów we wrześniu urządzono 24. Ogółem w bieżącym roku rozeszono do oddziałów broszur 1,500,000, oraz 25,000 książek. Departament sportowy po za działalnością w oddziałach wojskowych otwiera w Warszawie szkołę dla instruktorów sportu oraz wydał duży nakładem podręczniki sportowe, których niema prawie wcale w języku polskim.

Giga narad i udział Niemców.

Nauen, 14-go października (PAT) Radio. Na zebraniu stowarzyszenia propagandy Lit. i narodów w Medjlanie przyjeżdżają włoskiej delegacji, domagający się dopuszczenia do Lit. i narodów wszystkich wielkich i małych narodów łącznie z byłymi nieprzyjaciółkami, gdyż tylko w ten sposób da się utrzymać spójność państwa. Prasa niemiecka z satysfakcją donosi o tym, że przy pominięciu, że Włochy pierwsze weszły w stosunki z Niemcami i Austria.

Bourgeois w sprawie zajęcia Wilna.

WARSZAWA, 15 października. (tel. wł.) — W czwartek przez Ligę Narodów, Bourgeois, zaprosił Paderewskiego na konferencję w sprawie Wilna. Bourgeois zarzucił Polsce nielojalność, bowiem Polska sama oddała Litwę sprawę uregulowania konfliktu polsko-litewskiego, a przez zajęcie Wilna zobowiązania te przekreśliła. W razie niewakuowania Wilna mogą nastąpić komplikacje polityczne.

Paderewski tłumaczył, że wbrew polskim intencjom dokonała zamachu na Wilno dywizja litewsko-białoruska. Bourgeois po rozmowie przesłał do Paderewskiego list, w którym raz jeszcze podkreśla sprawę zajęcia Wilna.

Gen. Weygand dowódcą armji Wrangla.

WARSZAWA, 15 października. (tel. wł.) — Nadeszły wiadomości z Paryża, że generał Weygand wyjechał ze swym sztabem do Rosji południowej, gdzie ma objąć dowództwo nad wojskami gen. Wrangla.

Do Konstantynopola przybyły francuskie wojska kolorowe, udające się do Rosji południowej.

Obrady Sejmu.

Warszawa, 15 października (PAT) Posiedzenie 178.

Interpelacje wnieśli między innymi p. Soltyk w sprawie regulacji plac nauczycielskich p. Matakiewicz w sprawie a-prowizji i urzędownouczycieli i t. d. w Małopolsce. Lewicy PSL w sprawie utrzymania przy Watykanie niekosztownego poselstwa Rzeczypospolitej. Przystąpiono do dalszych rozpraw nad oświadczeniem prezydenta ministrów. P. Buzek oświadczył, Historyczną zasługą gabinetu Witosa jest to, iż udało mu się zjednoczyć cały naród do walki, zbudzić zaufanie do własnych sił, rozniecić zapal, który udzielił się cofającej się armji i w ten sposób umożliwić genialnemu Wodzowi doprowadzenie do zwycięstwa. Z uznaniem przyjmujemy także wczorajsze oświadczenie nie rządu w sprawie włoskiej, szczególnie zadawaliśmy nas ustępnie exposé o Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Wzywamy rząd, aby poczynił wszelkie kroki do uzyskania rewizji rozstrzygnięcia tych spraw.

Przechodząc do omawiania spraw wewnętrznych, mówca zaznaczył, że deficyt nasz na rok 20 wynosi 50 miliardów marek. Z podatków sumy tej nie pokryjemy, pozostałe więc tylko jedna droga: zmniejszyć wydatki i między innymi przez zredukowanie liczby urzędników. Co się tyczy reformy stosunków gminnych, należałoby zebrania gminne zastąpić przez Rady gminne i uniezależnić gminy od starostw. Celem tej reformy byłaby de-centralizacja i ulżenie wydatkom państwa. Pożądaną jest ograniczenie ministerium na rzecz ciał wojewódzkich. Harmonia między władzą ustawodawczą a wykonawczą jest konieczna, a nas zaś brak tej harmonji. Rady wojewódzkie powinny mieć udział w prowadzeniu administracji lokalnej, a sejmiki wojewódzkie udział w lokalnych ustawodawstwie. Pod nie jednym względem usunęłoby to również gospodarcze różnice dzielnicowe, do czego wszak dążyć należy. Mówca kończy wzywaniem do obudzenia sił twórczych, a drżących w ludzkie, dla ludu i przez lud.

P. Zamorski. Związek ludowo-narodowy nie może głosować za postawioną przez Piastowców formułę przejścia do

porządku dziennego, bo musi dodać poprawkę. Rząd obecny, nazywając się służnie gabinetem obrony państwa, ma tę zasługę, że odniósł się do całego narodu, wzywając go do zapamiętania o porachunkach partyjnych, przez co wydobyl z narodu drżące w nim siły. Mamy więc uznanie dla pana Witosa za to, że stanął na czele rządu, ratującego Rzeczypospolitą. Ale potem przychodzi powrotna fala partyjności. Pos. Daszyński powiedział w Krakowie, że Warszawa ratowała tylko robotnicy, jak donosi telegram urzędowy Pat. My tymczasem wiemy, że tu w Warszawie na walach stanęli kupcy, rzemieślnicy, robotnicy i inteligencja. Sądzę że członek rządu nie powinien zagarniać zasług całego narodu po to, żeby swoich wyborców robić jedynymi uszczęśliwczami Ojczyzny. Gdy pan Daszyński nazywa gabinetem chłopsko-robotniczym pan Moraczewski nazywa go już rządem Daszyńskiego i Witosa. Wśród tej orgji demagogicznej podziwiam odwagę Witosa, z jaką dał świadectwo prawdzie, gdy mówił, że cały naród spełnił swój obowiązek. Mówca ilustruje wieloma przykładami zachowanie się urzędowych reprezentantów zawodowych związków robotniczych rolnych, którzy prawie wszędzie przyjmowali bolszewików bardzo zjymliwie.

Zarzucono nam że prowadziliśmy agitację w armji. Ze wszczęliśmy bunt w Grudziądzu, wskutek agitacji przeciw naczelnemu dowództwu. Przesłuchani oficerowie zeznają, że żołnierz polski w Grudziądzu był zły odzywiany, chodził bosy i t. d. Pod dowództwem gen. Roja zlechało się sporo oficerów i zaraz założono 10 kabaretów. Oficerowie rzucali pieniądze, kiedy żołnierz polski cierpiał głód. Na czele tego okręgu stał gen. Roja, wierny druh Naczelnego Wodza.

Zarzucono nam, że obrażamy Naczelnika państwa. Do czasu uchwalenia konstytucji suwerenem narodu polskiego, władzą i źródłem wszelkiej władzy jest Sejm, więc jeżeli chodzi o osobę, która ten Sejm przedstawia, to raczej tą osobą jest Marszałek. Zaczęliście przeciwko temu sejmowi przygotowywać takie strajki, otóż utworzyliście so-

bie koncesję, że majestat narodu i Rzeczypospolitej jest usobiony w Naczelniku państwa.

Tymczasem nasza konstytucja nie mówi o tem nic. Naczelnik państwa jest tylko mandatariuszem Sejmu i jest przed Sejmem odpowiedzialny. Cała gospodarka jest partyjna. Zapytujemy, czy ten rząd koalicyjny jeszcze istnieje, czy chce się zająć sprawą nad pokojem, czy też chce wywołać jakieś zamieszanie, rewolucję.

Za chwilę wojny, za chwilę obrony państwa, za moment pokoju muszą rządowi wyrazić uznanie. Ale żądam, aby ten rząd zechciał ukrocić agitację, uporządkować administrację, zreorganizować wojsko. Do rezolucji p. Jana Dąbskiego mówca dodał następującą poprawkę: Głosowanie nad rezolucją odbędzie się dopiero w środe. Przystąpiono do dalszej rozprawy nad konstytucją. I. Blyskocz imieniem PSL zaznacza, że ponieważ odezwali się głosy, że „Straż praw“ jest tem samem, co senat, przeto klub PSL oświadcza: Nie schodząc ze stanowiska jednolitości, klub przez wysunięcie myśli „Straży praw“ chciał wprowadzić do ustawodawstwa czynniki rozważli, jednak bez wpływu politycznych. Ponieważ stanowisko to nie zawsze było należycie zrozumiane i spełnione, a wreszcie ponieważ „Straż praw“ próbuje się utożsamiać z drugą Izba, klub PSL cofa tę poprawkę i oświadcza, że głosować będzie za skreśleniem odnośnych artykułów.

Po przemówieniu p. Szymańskiego, wypowiadającego się przeciw senatowi, referent p. Dubanowicz polemizuje w ostrych słowach z przeciwnikami senatu.

Następnie p. Rotermond uzasadniał nagłość wniosku ZLN, wzywającego rząd, żeby nie dopuścił do zapowiedzianego na poniedziałek strajku politycznego przeciwko dwuzbowości.

Nagłość wniosku odrzucono 77 głosami przeciwko 60 i sprawę odesłano, jako wniosek zwykły, do komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie jutro w sobotę, o godzinie 10 i pół rano.

Niemcy nie chcą wydawać okrętów.

Ljon, 14 października (PAT) Radio. Niedawno wybuchł pożar w Hamburgu na parowcu Bismark, który miał być wydany koalicyj. Dział powolnie wybuchł pożar na statku 17000 tonowym „Victoria Luiza“, który także był przeznaczony dla ententy. Prasa francuska zwraca uwagę, że ten rodzaj pożary zdarzają się głównie na statkach, które mają być wydane entencie.

Przeniesienie posła angielskiego.

Londyn, 15 października. (PAT.) — Sir Horace Rumbold, minister pełnomocny angielski w Warszawie, został mianowany wysokim komisarzem w Konstantynopolu i obojętnie czynności ambasadorskie natychmiast po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Turcją.

Tabela loterii państwowej.

Warszawa, 15 października (PAT). Generalna Dyrekcja loterii państwowej zawiadamia, że wydana została już urzędowa ogólna tabela wygranych V klasy pierwszej loterii i jest do nabycia w Biurze Dyrekcji, w Warszawie, Nowy Świat 70. Wyjścia wygranych rozpoczynają się w Warszawie we wtorek 18, a na prowincji 23 b. m. Losy do następnej, drugiej loterii państwowej zostaną w tych samych dniach wydane i będą do nabycia we wszystkich kolekturach.

Bacność Górnślazaku i Górnślazaczko!

Plebiscyt się zbliża.

Spełnij swój obowiązek zgłoś się natychmiast osobicie lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnoślaska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby cię zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące zapytania:

- 1) Imię i nazwisko;
- 2) Zawód,
- 3) Gdzie pracuje,
- 4) zamieszkanie obecne, (gmina, powiat, miejscowości ulica),
- 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat),
- 6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok),
- 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego,
- 8) Czy posiada metrykę?
- 9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet)
- 10) Imiona i wiek członków rodziny,
- 11) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
- 12) Gdzie zamierza umieścić dzieci na czas plebiscytu?

Uwaga: Zmiana adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu.

Nie sądz, że bez głosu Twojego się obejdzie.

Niemcy używają wszelkich sposobów, zwiozą setki tysięcy zwolenników swych do oddania głosu za przyłączeniem Śląska do Prus.

Każdy głos może zaważyć o przyszłości ziemi Śląskiej. Nie obciążaj Twojego sumienia brodnia zaprzeczaniem roszczeń Twoich, którzy przygotowują się do plebiscytu, znosząc cierpliwie gwałty pruskie.

Wszelkie wydatki na podróż zostają zwrócone. W czasie nieobecności radców i starszych zaopiekują się młodszymi dziećmi Komitety plebiscytowe.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Najlepszą lokatą waszych oszczędności jest długoterminowa Pożyczka Odrodzenia Polski. Zabezpiecza ona was od spadku waluty. Przynosi pokaźny dochód pod postacią 5 marek od każdej zakupionej setki.

Korzystajcie z tego, że zapisy przedłużono jeszcze do końca października.

Seminarjum Nauczycielskie.

-z-

Parę dni temu podaliśmy wzmiankę o przyjmowaniu do Seminarjum na kursa wyższe (3, 4 i 5-ty) uczenie, przyczem zaznaczone było, iż jest to powrót do dawnego systemu koedukacji, zaniechanego rok temu.

Powody zaniechania koedukacji podano we wzmiance niedostatek ściśle, dlatego też uważamy za obowiązek swój zaznaczyć, iż koedukację zniesiono w klasach niższych ze względu na to:

1) że jest ona formą wychowania trudną i skomplikowaną, będącą dopiero w stadium eksperymentowania;

2) że w dzisiejszych trudnych warunkach dla prowadzenia szkolnictwa należy raczej od niewypробowanych dostatecznie metod wychowania na razie wstrzymać się;

3) że powstawało w tym czasie Seminarjum czyste żeńskie w pobliżu Łodzi - w Zgierzcu;

4) że wreszcie dawała się odczuwać i daje potrzeba wykwalifikowanych sił nauczycielskich męskich, wobec nagotowanej w szkolnictwie powszechnym nauczycielek.

Zadnych „smutnych rezultatów” koedukacji w Seminarjum nie było, jeśli pominiemy pewne a nawet poważne braki w tej uczelni - rozprzeżenie rygoru, zaniedbanie systematyczności w wykładach, czego przyczyną był poprzedni kierownik Seminarjum, w roku 1918 usunięty za swą niudność, a nawet za nadużycia natury finansowej oddany pod sąd przez ówczesnego prezydenta p. Skulskiego.

Przy zniesieniu koedukacji na kursach początkowych uznano za stosowne zachować i na kursach wyższych i przyjęcie w roku bieżącym kilkunastu nowych uczniów na kursy 3-ci, 4 i 5-ty jest zupełnie zgodne z zasadą ustaloną w roku ubiegłym.

Sluchaczkami przyjmowane były na miejsce wolne, przyczem jednak zarezerwowano nadal miejsca dla tych seminarzystów, którzy wstąpili do armii, jako ochotnicy, a którzy wobec rozkazu, dotyczącego uczniów szkół średnich, w najbliższym zapewne czasie powrócą do nauki.

Obecnie Seminarjum liczy około 200 sluchaczy i ze względu na brak pomieszczenia większej ilości ponad 200 przyjąć na razie nie byłoby można.

Niezwykle zapotrzebowanie na siły nauczycielskie, które z roku na rok będzie się zwiększało, wskazuje na konieczność uruchomienia w Łodzi drugiej takiej uczelni.

Z miasta i okolic.

O Górny Śląsk.

c) Tutejszy Komitet plebiscytowy dla Śląska Górnego otrzymał z głównego zarządu okólnik z przypomnieniem, iż termin plebiscytu na Śląsku Górnym może nastąpić w niedługim czasie i dla tego poleca się do dnia 20 października ukończyć wszelkie rejestracje Górnoślązaków i przygotować wszystkich i wszystko dla głosowania potrzebne.

Wedle ostatnich wyjaśnień prawo do głosu posiadają Górnoślązacy, urodzeni na Górnym Śląsku, lub też ci, którzy poprzednio tam zamieszkiwali lecz przez władze niemieckie zostali wydalenii.

Do oddania głosu konieczne są następujące dowody osobiste: paszport; dla urodzonych przed rokiem 1874 metryka urodzenia (Geburtsurkunde), dla urodz. zaś po tymże roku świadectwo chrztu (Taufschein). Dla kobiet zamężnych, urodzonych przed 1874 r. potrzebne będzie nadto świadectwo ślubu (Trauschein) i dla urodzonych po roku powyższym metryka ślubu (Heiratsurkunde).

Oprócz powyższych papierów osobistych, każdy głosujący obowiązany jest przedstawić dwa egzemplarze fotografii, opatrzone własnoręcznym podpisem.

Dla pracodawców, zatrudniających Górnoślązaków, zaleca się na czas plebiscytu zwolnienie ich od zajęć na 7 dni przed terminem, z zachowaniem dla nich zarobków za ten czas.

Górnoślązacy, nie posiadający funduszy dla skompletowania wszystkich dowodów i fotografii, winni natychmiast zgłosić się do tutejszego komitetu Plebiscytowego przy ul. Przejazd 4 (pierwsze piętro), gdzie udzielona im będzie wszelka pomoc i porada.

Kursy dla dziewcząt.

(-) Kursy wieczorowe dla dziewcząt, prowadzone w ubiegłym roku przez Związek Kobiet Polskich, zostały w roku bieżącym przekształcone na kursy zawodowe, na których oprócz poprzednio wykładanych przedmiotów u-

względnione będą: arytmetyka handlowa, buchalteria, korespondencja i geografia handlowa.

Wykłady zaczną się w poniedziałek, dnia 18 b. m., o godz. 7-ej wiecz. w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Sienkiewicza róg Ewangelickiej. Wstęp mają dawne sluchaczki i nowozgłaszające się. Zapisy przyjmowane będą jeszcze tylko w bieżącym tygodniu podczas wykładów.

Do studentów-żołnierzy.

(-) Liga Akademicka Obrony Państwa uprasza w dalszym ciągu kolegów-akademików wojskowych uczelni wyższych warszawskich o zgłoszenie swych przydziałów stałych, jak również wszelkich zmian w przydziałach z podaniem w miarę możliwości liczby poczty polewej do Sekretaratu Ligi Uniwersytetu, Bratnia Pomoc, Warszawa.

O rejestry dla bezwyznaniowców.

k) Wskutek licznych zgłoszeń o wciągnięcie do rejestru Stanu Cywilnego dzieci, urodzonych z małżeństw nie należących do żadnego prawnie uznanego kościoła lub stowarzyszenia religijnego, przewodniczący Urzędu Stanu Cywilnego prezydent Rzewski zwrócił się do władz w sprawie prowadzenia specjalnego rejestru dla wspomnianej kategorii osób. Podobne rejestry prowadzone są przez starostwa powiatowe o zabioru austriackiego. W memoriale tym prezydent zaznaczył, że bezwyznaniowcy pod tym względem winni być traktowani jako dysydenci, mendońscy, starobrzędowcy, to też dla nich winni być przewidziane stosowne rejestry.

Poliszczenie przemysłu Łódzkiego.

k) Dnia 23 października odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześc. przy ul. Piotrkowskiej 113 i zwiedzenie przez zaproszonych gości fabryki „Tkanina”.

Stowarzyszenie, na którego czele znajduje się p. Nowosielski rozwija się na sposób iście amerykański. W przeciągu krótkiego czasu zorganizowano bank, zakupiono fabrykę wyrobów bawełnianych i trykotaży oraz kilka domów. Fakty te świadczą o wielkiej żywotności stowarzyszenia i rokiem mu najlepszą nadzieję na przyszłość.

Licytacja koni.

W dniu 16-go października 1920 roku o godz. 10 rano w t.

Okręgowym Szpitalu Koni № 4, przy ul. św. Jerzego 10, odbędzie się sprzedaż z licytacji wybrakowanych koni wojskowych, przeznaczonych na rzeź.

Z ulicy Dzielnej.

c) W wielkiej białasce u sekcji brukarskiej znajduje się ulica Dzielna.

Pomimo, że jeszcze z lata jeźdźnia na ulicy tej jest w okropnym stanie, jednakże dotychczas sekcja brukarska magistratu nie zatroszczyła się o to aby wyboje naprawić. A czas jest wielki, gdy nie pogody jesienne już są za pasem. Wtedy roboty brukarskie pójdą niesporo.

Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

za czas od 3 do 9 października 1920 r.

Na dur (tyfus) plamisty, zachorowań 2, w tem mężczyzn 1, kobiet 1, chrześcijan 1, żydów 1, zgonów 1.

Na dur (tyfus) brzuszny, zachorowań 58, w tem mężczyzn 27, kobiet 31, chrześcijan 34, żydów 11, zgonów 12).

Na czerwonkę, zachorowań 4, w tem mężczyzn 2, kobiet 2, chrześcijan 2, żydów 2, zgonów —.

Na płonicę zachorowań 56, w tem mężczyzn 21, kobiet 35, chrześcijan 30, żydów 26, zgonów 14).

Na błonicę zachorowań 11, w tem mężczyzn 6, kobiet 5, chrześc. 7, żydów 4, zgonów 3).

Na zapalenie opon mózgowych zachorowań 1, w tem mężczyzny 1, kobiet —, chrześcijan 1, żydów —, zgonów 1.

Na różę, zachorowań 3, w tem mężczyzny 1, kobiet 2, chrześcijan 3, żydów —, zgonów —.

Na Jaglicę, zachorowań 6, w tem mężczyzny 1, kobiet 4, chrześcijan 3, żydów 2, zgonów —.

Na odrę zachorowań 1, w tem mężczyzny —, kobiet 1, chrześcijan 1, żydów —, zgonów —.

Na malarie zachorowań 1, w tem mężczyzny —, kobiet 1, chrześcijan 1, żydów —, zgonów —.

Na gruźlicę było zgonów 13 w tem chrześcijan 11, żydów 2.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielnia 18.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. dla młodzieży przemówi genjusz Słowackiego w obrazowym fragmencie dramatycznym p. „Złota Czapka”.

Wiecz. o godz. 8 powtórze nie uroczystego wieczoru ku czci Hetmana St. Żółkiewskiego. Obydwa widowiska poprzedzą specjalne konferencje. Geny najniższe.

W niedzielę po poł. o godz. 3 po cenach popularnych „Złota Czapka” z p. Brokowskim na czele.

Wieczorem zaś o godz. 8 po raz pierwszy w III obsadzie „Papierowy kochanek” J. Szaniawskiego (Pierota gra p. Zakrzyńska).

W poniedziałek 16 i w środę 20 po cenach znizonych „Złota Czapka” J. Słowackiego. Pełna próba z lekkiej oryginalnej, rogodnej komedii sielskiej B. Katerwy „Urwis” pod kierunkiem reżyserkim Al. Zelwerowicza dosięgają końca. Rolę tytułową wykona młoda utalentowana aktorka p. Jarkowska.

G I E L D A.

Warszawa, d. 15 października 1920.

Ruble car. a 100	302 305
Ruble dumskie 250	56 56 25
Ruble car. a 500	295-305-302.50
Ruble dumskie a 1000	83.50-77
Dolary St. Zł.	240-265
Marki niem. 1000	88-415
Korony austriackie	68-78
Dolary kanad.	210-225
Franki franc.	17 75-18.75
Franki belg.	18.60-19.50
Franki szwajc.	43 45
Funt sterling.	925-930
Korony czeskie	—
Korony szwedzkie	53 55
Korony duńskie	40.50-42
Norweskie	40.50-42
Leje rumuńskie	4.75-5.25
Liry włoskie	10.75-11.25
Marki fińskie	—
Fiorony holenderskie	34-37
Bank Handlowy w Warszawie	2225
Bank kupiecki Łódzki	890-900
Borkowski	1600-1900-1800
Lilpop	7000-6575-6900
Rudzi	5250-4900-4900
Starachowice	17500-17000
Warszawskie Tow. fabry. cukru	7500-7375-7450
Zawiercie	11200-1800-19000
Zyrardów	9000-9400-9300
Pirlat	1850
Bank Zachodni	1700-1725
Bracia Jabikowscy	2100-2250
	-2200

OFIARY.

Marjanna Domeka jako kary składa 25 Mk. na Czerwony Krzyż.

SCALA

Dziś i jutro g. 8.30 wiecz. Pożegnalny program artystów pierwszego zespołu.

Gościnne występy art. kom. M. Wojtaszka 16 produkcji solowych wyko-

nają: Lola Petroni, Z Bonecka, Winiarska, Zaleska, Redenowie, Iliput Kamiński, Bodo, Ciesielscy, Bazim i inni

Gniazdo apaszów: Wielki sketch baletowy i śpiewny układu p. Ciesielskiego, udział biorą całkowity zespół artystek i artystów baletu. Kasa otwarta od 11-ej do 2 i od 4 po poł. UWAGA: Od 15 gościnne występy teatru artystyczno-lit. „Bagatela” pod dyr. p. Tarłowskiego.

DRUKARNIA

„Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

Ogłoszenie.

Jak stwierdzono, pewna liczba psów w obrębie miasta Łodzi nie została jeszcze zgłoszona do podatku na rok bieżący. Wobec tego na zasadzie § 8 statutu o podatku od psów wzywa się właścicieli domów lub ich zastępców, by w ciągu 2-ch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zawiadomili Oddział Podatkowy Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności nr. 2, lewa oficyna, I-e piętro, pokój 5) o wszystkich niezgłoszonych dotychczas psach, należących do mieszkańców ich posesji.

Niewykonanie niniejszego polecenia za sobą odpowiedzialność prawną podług art. 138 kodeksu karnego. Łódź, dnia 15 października 1920 r.

Magistrat miasta Łodzi.

Zarząd Resursy Rzemieśniczej i Tow. Rzemieśniczego Okręgu Łódzkiego

niniejszym zaprasza swych członków na mające się odbyć w niedzielę dnia 17 października r. b. o godz. 10 rano w lokalu Kilińskiego nr. 117

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie nowozatwierdzonej ustawy.
- 2) Sprawozdanie z działalności.
- 3) Wybory nowego Zarządu.
- 4) Zatwierdzenie wykreślenia członków zalegających w opłacie składek członkowskich wyżej 4 miesięcy.
- 5) Wolne wnioski.

Zarząd usilnie prosi pp. członków, zalegających w opłacie składek o uregulowanie takowych do dnia Ogólnego Zebrania.

Składki członkowskie przyjmuje biuro Resursy codziennie od godziny 9 rano do 2 popołudniu i od godz. 5 do 8 wieczorem, w dniu Ogólnego Zebrania zaś przy wejściu na salę.

Członkowie, którzy zalegają w opłacie składek i nie uregulują takowych do dnia 17 października r. b. będą uważani za wybyłych z liczby członków Towarzystwa i nie będą mieli prawa wstępu na Ogólne Zebranie.

Wobec nadzwyczajnie ważnych spraw ogólnorzemieślniczych o jaknajliczniejszej i punktualnej przybycie prosi

Zarząd Tow. Resursa Rzemieślnicza

i Tow. Rzemieślniczego Okr. Łódzkiego.

Zarząd Kooperatywy „Rzemieślnik Polski”

niniejszym zaprasza swych członków-udziałowców na Nadzwyczajne Ogólne Zebranie odbyć się mające w niedzielę dnia 17 października r. b. o godz. 12 w południe w lokalu Resursy Rzemieślniczej, ul. Kilińskiego nr. 117 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności.
- 2) Przyłączenie Kooperatywy do Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

Buchalter (ka)

z biurową praktyką potrzebny (na). Zgłoszenia przyjmuje Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka Al. Kościuszki nr. 17 (od 4-ej do 6-ej po południu)

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Opatczono - Chirurgiczny.

Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKU

RZANE i GUMOWE, Bouges oryginalne z fabryk

H. Vergne & G. Bonissen

ren i PONCZOCHY gumowe

Z powodu wyjazdu do odstępstwa

Restauracja

przy hotelu Wladomosc w administracji „Kurjera Łódzkiego”

Dr. Faliks Skusiewicz

ul. Andrzejka 11. Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęcia od 9-11 i od 5 do 7 pół n.n. Parcie 5-5

Dr. Dutkiewicz

Ortynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórznych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50 od 9-11 i od 4-7 po

920 r. w. U. 21.6%

TYTONIE

Polecamy zawsze na składzie (transyt) wszystkie zagraniczne gatunki tytoni do wyrobu cygar, papierosów i tabaki.

Składy w Poznaniu i Edkuhnen

Import — Tytoni

HEINEBERG, MEYER & Co.

Tel. adr. Tabacos Gdańsk, Ankerschmiedegas. 14 telef. 815.

Potrzebni

mularze, cieśle, robotnicy oraz chłopcy

do pomocy przy robotach budowlanych, zgłaszać się w godzinach od 8-ej do 5 po południu,

ul. Kilińskiego nr. 79.

KUPUJĘ

placę najlepsze ceny, za złoto, srebro BRYLANTY, garde robe, bielizna, kapy, płaszczyki, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia nr. 32 poprzeczna Oficyna I p. m 13.

L. MILICH

Toaleteta

mahoniowa, szafa, łóżko, biurko i krzesła do sprzedania karak wielka 9 m 4' 60 1-5

Ofertowania drobne

Kupno i sprzedaż

Palta damskie, męskie, pańskie, najładniejsze od Mk. 200. Ubranie męskie od Mk. 1650 i wyżej. Złote, srebrne, koszule, krawaty, spodnie, damskie, bielizna ciepła, towarowy lokalowa, swetry, kołdry, chustki, palca, brzości, skórzane, skórzane, towarowa, firma Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44, pierwsze p. UWAGA: ubrania i palta na zamówienia z wstawek wazkiego 12

Sprzedam urządzenie do składowania, wazkiego 12

Meble

Najlepsze źródło! Największy wybór! Syplal, nie, jadalnie, gabinety kuchnie, pojedyncze, szafy, biurka, stoły, łóżka, krzesła, otomany i szelagi do spania oraz materace poleca: Chrzęstojadnska Składnia mebli pod firmą „Jarmark Łódzki” Piotrkowska nr. 44 pierwsze piętro front.

Kto chce kupić, sprzedać dom, wille, majątek ziemski, i t. p. niech się zgłosi! Dom Komisowy Tasiyoki, Piotrkowska 90 rejestracja bezpłatna.

Okazyjnie wazkiego 12

Różne

A.A. Biuro naukowe Adamowiczowej, Piotrkowska nr. 91 poleca dyplomowaną nauczycielkę języka niemieckiego na godziny.

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska 199.

Osoba inteligentna na posadę jako gospodyni w samotnego lub kszędza na miejscu lub na wyjazd. Oferty w „Kurjerze”

Metuszerka z dobrego domu, posada stała, może być z życiem Lublin, Krakowskie 52, Walewski.

Panna lat 22 zamężna z braku znajomości pragnie poznać towarzysza Panowie wojskowi mają pierwszeństwo. Oferty z fotografią proszę nadsyłać do „Kurjera Łódzkiego” pod lit. S

Bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania 2 lub 3 pokojów z kuchnią umebliowaną lub nie. Cena obojętna. Zgłoszenia do administracji „Kurjera” pod „M. I.”

Zagubiono wazkiego 12

Panienska potrzebna do apłaki Łódzkiej z 5 klas. O arty. „Kurjer”, Alfab

Przybłąkał się piesek biały w czarnej laty O labrak ul. Cymara 4 Dabek

Zagubione dokumenty

Antoni Grzelak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antoni Grzelak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antoni Grzelak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Dawid Kartowski zgubił kartę węglową.

Franciszek Kowalski, ul. Ciemna 17, zgubił kartę odroczenia wydaną w Łodzi.

Hela Wilsner zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jan Karbowiak zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1917.

Jan Karbowiak zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1917.

Jan Karbowiak zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1917.

Jan Karbowiak zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1917.

Samuel Majer Trajandol zgubił paszport polski, wydany w Szydłowiu.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Piasiecki zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.